

Warszawa, 28 października 2022 r.

## Oświadczenie

W dniu dzisiejszym złożyłem zawiadomienie do prokuratury w imieniu sędziów Igora Tuleyi i Pawła Juszcyszyna o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez członków neo-Krajowej Rady Sądownictwa („neoKRS”) podżegania prezesów sądów powszechnych, w szczególności prezesa SO w Warszawie Joannę Przanowską-Tomaszek, prezesa SR w Olsztynie Macieja Nawackiego, prezesa SA w Warszawie Piotra Schaba i wiceprezesa SA w Warszawie Przemysława Radzika do popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. oraz art. 218 § 1a i 2 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k., tj. do niewykonywania wykonalnych i prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych nakazujących dopuścić do orzekania sędziego Igora Tuleyę i sędziego Pawła Juszcyszyna i do dalszego naruszania praw sędziów Tuleyi i Juszcyszyna.

NeoKRS 20 października 2022 r. przyjęła stanowisko, w którym stwierdza m.in., że:

*„Sądy powszechne, nakazując dopuszczenie zawieszonych sędziów do pełnienia obowiązków, orzekły poza swą właściwością, uzurpując kompetencje i wdzierając się w uprawnienia i kognicję Sądu Najwyższego. Stanowi to naruszenie prawa, a tym samym ich orzeczenia pozbawione są wszelkiej mocy i nie wiążą prezesów sądów. Prezesi sądów obligowani są respektować orzeczenia Sądu Najwyższego w przedmiocie zawieszenia sędziego do czasu uchylecia tego środka przez Sąd Najwyższy. Wcześniejsze dopuszczenie sędziów do pracy na podstawie orzeczeń sądów powszechnych stanowiłoby zaś złamanie prawa i akt nieposłuszeństwa prawomocnym i wykonalnym orzeczeniem Sądu Najwyższego.”*

Stanowisko neoKRS jest swoistego rodzaju recydywą. NeoKRS wzywała już dwukrotnie do nałożenia sankcji karnych i dyscyplinarnych na sędziów orzekających w sprawach Pawła Juszcyszyna (28 maja 2021 r. i 14 kwietnia 2022 r.). Prezydium neoKRS 27 października 2022 r. podważyło kompetencję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka do stosowania art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (prawo człowieka do niezależnego, niezawisłego i bezstronnego sądu) jako sprzeczną z polską Konstytucją (sic!). Na szczęście o stosowaniu art. 6 ust. 1 Konwencji nie decyduje neoKRS, ale Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Z prawomocnymi orzeczeniami sądów powszechnych można się nie zgadzać, ale na każdym spoczywa obowiązek ich respektowania, co nie wymaga uzasadnienia prawnego. Tym różnią się rządy prawa od rządów ludzi.

Czyn podżegania, którego dopuścili się członkowie neoKRS głosujący za przyjęciem stanowiska z 20 października 2022 r., jest szczególnie szkodliwy społecznie. Stanowi on wypowiedzenie

posłuszeństwa rządowi prawa. Rządy prawa to instrument ochrony wolności i godności każdego człowieka bez względu na to czy jest on chwilowo w większości czy w mniejszości. Na straży ochrony praw mniejszości stoi niezawisły sędzia.

**NeoKRS staje się już jawnie narzędziem w rękach władzy wykonawczej.**

NeoKRS straszy niezawisłych sędziów, że powinni pamiętać, iż „karząca ręka” rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych i zainteresowanie wydziału spraw wewnętrznych Prokuratury Krajowej może osiągnąć ich. Doświadczają tego ostatnio sędzia Marzanna Drażek-Piekarska, sędzia Ewa Gregajtys i sędzia Ewa Leszczyńska-Furtak „karnie” wydalone z II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, a także sędzia Piotr Gąciarek. NeoKRS dąży w ten sposób do wywołania efektu mrozącego u sędziów kwestionujących status neo/niby sędziów kontynuując działania neoIzby Dyscyplinarnej SN.

Monteskiusz w dziele „*O duchu praw*” pisał o władzy sądowniczej, że: „*Gdyby była połączona z władzą wykonawczą, sędzia mógłby mieć siłę ciemniźcydła*”.

Członkowie neoKRS dołączają do grupy sędziów, którzy nadal odmawiają respektowania prawomocnych orzeczeń polskich sądów, a także orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości UE i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, czyli: Małgorzaty Manowskiej, Piotra Schaba, Przemysława Radzika, Macieja Nawackiego, Joanny Przanowskiej-Tomaszek. Dołączyli oni do grona ciemniźcydła, o których pisał Monteskiusz. Rządy prawa przegrywają z rządami ludzi tylko wtedy, gdy sędzia staje się ciemniźcydłem. Słynny amerykański prawnik i senator z przełomu XIX i XX w. Boies Pensrose opisywał ten mechanizm obrazowo:

**„Urząd publiczny bywa ostatnim schronieniem łajdaka”.**

Złożyłem zawiadomienie w imieniu pokrzywdzonych sędziów Igora Tuleyi i Pawła Juszczyżyna, ale także w interesie ochrony praw innych sędziów, wobec których neoKRS chce wyrzeć efekt mrozący i których straszy odpowiedzialnością karną i dyscyplinarną, w interesie wymiaru sprawiedliwości i prawa każdego z nas do osądzania naszych spraw przez sąd niezawisły, niezależny i bezstronny.

„*Powiedzieć komuś prawdę – to czasami więcej niż obowiązek, to przyjemność.*”- Oscar Wilde.



adw. prof. dr hab. Michał Romanowski